

Sygn. akt II K 1059/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: aplikant adwokacki Igor Socha**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11.04.2018 r.

sprawy przeciwko

J. B. urodz. (...)

w C.

syna R. i H. z d. S.

oskarżonego o to, że: w okresie od dnia 15.04.2007 r. do dnia 11.10.2017 r. w L., woj. (...) uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego wobec K. B. określonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 8 grudnia 2006 r. sygn. akt III RC 182/06 na kwotę 400 zł, zmienionego następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt III RC 131/13, poprzez podwyższenie alimentów do 550 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest czyn z art. 209 § 1a k.k.

### **orzeka**

I. Uznaje oskarżonego J. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że uporczywie uchylał się od wykonywania ww. obowiązku alimentacyjnego w okresie od dnia 15.04.2007 r. do dnia 23.04.2008 r., od dnia 25.07.2011 r. do dnia 11.10.2017 r., stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania w tym czasie 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia alimentów na rzecz córki K. B., w okresie wykonywania kary wymierzonej w punkcie I wyroku.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1059/17

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 13 kwietnia 2018 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. B. był ojcem K. B., urodzonej w dniu (...) K. Z. była matką K. B., jako partnerka oskarżonego. K. Z. rozstała się z oskarżonym w 2005 r., zamieszkała z córką. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt III RC 182/06 oskarżony został zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz córki K. B. w kwocie po 400 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt III RC 131/13 alimenty zostały podwyższone do kwoty 550 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył alimentów na rzecz córki od dnia 15 kwietnia 2007 r. W dniu 9 lipca 2007 r. była partnerka oskarżonego wystąpiła do Komornika o egzekucję alimentów. Egzekucja była tylko częściowa skuteczna, Komornik zdołał wyegzekwować w okresie od października 2008 r. do września 2017 r. kwoty od 24,80 zł miesięcznie do 136,35 złotych miesięcznie. W okresie od dnia 23 kwietnia 2008 r. do dnia 25 lipca 2011 r. oskarżony przebywał w Zakładzie Karnym, wówczas pracował i Komornik potrącał należności na rzecz alimentów wobec córki. W okresie od dnia 15 kwietnia 2007 r. do dnia 11 października 2017 r. oskarżony nie wręczył córce żadnego prezentu. Córka oskarżonego pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylanie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz K. B. naraziło ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W dniu 22.05.2013 r. Komornik zajął nieruchomości, której współwłaścicielem był oskarżony, na wniosek Prezydenta Miasta L.. Nieruchomość ta została sprzedana w 2016 r., na oskarżonego przypadło 43.571,47 zł, należność w kwocie 8.531,02 zł Komornik przekazał na rzecz córki oskarżonej, a kwotę 27.024,96 złotych przelewał na rzecz Ośrodka Pomocy Społecznej w L., tytułem zwrotu należności z tytułu funduszu alimentacyjnego.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.61,104-105),
- zeznania K. B. (k.13v-14,105-106),
- zeznania K. Z. (k.17v,106),
- odpisy wyroków (k.27,39),
- karta rozliczeniowa (k.29),
- pisma Komornika (k.92,98).
- postanowienie Komornika (k.,208,389 akt KMP 49/07).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.61). Stwierdził, że był świadomy obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki K.. Sprawę egzekucyjną prowadził Komornik A. W., w 2015 r. odbyła się licytacja nieruchomości, której był współwłaścicielem. Nieoficjalnie dowiedział się, że nieruchomość ta została sprzedana za ponad 90.000 złotych. Komornik nie podzielił jednak kwoty uzyskanej ze sprzedaży tej nieruchomości. Córkę K. nie odwiedzał, widywał ją tylko, gdy ona przyjeżdżała do jego mamy. Od 2007 r. alimenty na rzecz córki K. płacił, ale wpłaty i kwoty nie były regularne. Podczas rozprawy przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.104-105). Podał, że odbyła się licytacja jego domu przy ul. (...). Wycena domu była na kwotę 200.000 złotych, w wyniku licytacji komorniczej osiągnięto kwotę 85.000 złotych, z czego na niego przypadało około 43.000 złotych. Liczył, że kwota ta zaspokoi przede wszystkim roszczenia Funduszu Alimentacyjnego. W (...) nie wiadomo, że kwota ta była przekazana do dyspozycji Komornika. Oprócz K. ma jeszcze dwoje dzieci. Wniósł pozew o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego względem K.. Fakt niepłacenia alimentów nie wynikał z niechęci po jego stronie, miał jeszcze płacić alimenty na M. B., sam się utrzymywać oraz wynajmując mieszkanie. Miał nadzieję, że kwota wyegzekwowana przez Komornika pokryje jego należności względem Funduszu Alimentacyjnego. Ponadto zawsze pracował dorywczo, Komornik nakłonił go do podjęcia stałej pracy, ale pracodawca nie chciał potrącać wynagrodzenia na poczet zadłużenia alimentacyjnego i rozwiązał z nim umowę o pracę.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że alimenty na rzecz córki K. płacił nieregularnie, powstała zaległość alimentacyjna, którą częściowo spłacił z kwoty uzyskanej z licytacji nieruchomości. Ta część jego wyjaśnień jest bowiem logiczna i rzeczona oraz znajduje potwierdzenie w zeznaniach K. B. (k.13v-14,105-106), K. Z. (k.17v,106), karcie rozliczeniowej (k.29) i pismach Komornika (k.92,98).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której twierdził, że podejmował wszelkie możliwe starania, by płacić alimenty na rzecz córki, a ich niepełna płatność wynikała nie z jego winy. Jest to bowiem sprzeczne z zeznaniami K. B. (k.13v-14,105-106), K. Z. (k.17v,106), kartą rozliczeniową (k.29) i pismami Komornika (k.92,98). Z karty rozliczeniowej wynika (k.29), że oskarżony po okresie drobnych, ale stałych wpłat, od dnia 4 października 2010 r. do dnia 13 października 2014 r. nie dokonał żadnej wpłaty na poczet alimentów. Następną wpłatą miała miejsce w dniu 12 marca 2015 r., czyli po upływie kolejnych 5 miesięcy. Kolejna wpłata miała miejsce w dniu 15 lipca 2015 r., czyli po upływie kolejnych 5 miesięcy. Następnie na konto wpłynęła kwota ponad 8.500 złotych z egzekucji nieruchomości. Uwzględniając, iż oskarżony dokonywał wpłat nieregularnie, a zaległość alimentacyjna w dniu 8 lutego 2017 r. wierzyciela alimentacyjnego wynosiła 9.426,69 złotych (k.4), nie można dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie tego, że dokonywał wpłat wystarczających na pokrycie zadłużenia alimentacyjnego. Oskarżony wiedział jaka była jego sytuacja finansowa, możliwe dochody i stałe wydatki związane z kosztami utrzymania i wydatkami na rzecz innych dzieci. Powinien zatem podejmować zatrudnienie adekwatne do konieczności zaspokojenia potrzeb osób uprawnionych do otrzymywania od niego alimentów.

Pokrzywdzona K. B. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.13v-14), że zamieszkuje wspólnie z mamą i babcią. Odkąd pamięta, z ojcem nie utrzymywała kontaktów, ojciec nigdy się nią nie interesował. Od 2007 r. były zasądzone alimenty na jej rzecz od ojca. Alimenty te wypłacał Ośrodek Pomocy Społecznej. Ojciec nie odwiedzał jej i w żaden sposób ni uczestniczył w jej wychowaniu. Podczas rozprawy zeznała (k.105-106), że nie miała kontaktu z ojcem, alimentów na jej rzecz nie płacił. Jej mama zajmowała się dochodzeniem alimentów w postępowaniu egzekucyjnym. Mieszkała z mamą, siostrą i partnerem mamy.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. Z. (k.17v,106), karcie rozliczeniowej (k.29) i pismach Komornika (k.92,98).

K. Z. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.17v), że od 2005 r. oskarżony niełożył na utrzymanie córki K. i wystąpiła o zasądzenie alimentów. W 2007 r. zostały alimenty zasądzone, oskarżony nadal ich nie płacił, egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna, wystąpiła do Ośrodka Pomocy Społecznej o wypłatę alimentów z Funduszu Alimentacyjnego. Oskarżony nie interesował się losem córki i nie przekazywał jej żadnych prezentów. Podczas rozprawy zeznała (k.106), iż oskarżony nigdy nie płacił alimentów i nie utrzymywał kontaktów z córką. Córka K. urodziła się w (...) roku, a ona była w związku partnerskim z oskarżonym do 2005 r. Wystąpiła o alimenty w 2007 r., przyznano je na rzecz K. w wysokości 400 złotych, oskarżony ich nie płacił, Komornik niczego nie wyegzekwował. Dostała pismo o sprzedaży domu oskarżonego i podziału kwoty pochodzącej ze sprzedaży tego domu. Ich sytuacja majątkowa i życiowa była trudna, córka dwa razy w miesiącu przyjmowała drogie leki. Brakowało wówczas pomocy ze strony oskarżonego, więc ich sytuacja była bardzo trudna.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach pokrzywdzonej oraz karcie rozliczeniowej Komornika (k.29) i pismach Komornika (k.92,98).

Dokumenty wymienione na k.107-108 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich wątpliwości, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony był ojcem córki K. B., od 2005 r. nie mieszkał z nią i jej matką. W dniu 8 grudnia 2006 r. Sąd zobowiązał go do uiszczania alimentów w kwocie po 400 zł (k.27), a od 31 października 2013 r. alimenty zostały podwyższone do kwoty 550 zł miesięcznie (k.39). Oskarżony nie płacił tych należności dobrowolnie, egzekucja była tylko częściowo skuteczna. W dniu 23.04.2008 r. oskarżony zaczął odbywać karę pozbawienia wolności, Zakład Karny opuścił w dniu 25.07.2011 (k.101). Niewątpliwie w okresie izolacji penitencjarnej oskarżony nie miał możliwości wyboru pracy, aktywnego poszukiwania jej i łożenia alimentów w kwotach choćby zbliżonych do zasądzonych. Stąd okres ten należy pominąć jako ten, w którym oskarżony uchylał się od płatności zasądzonych alimentów.

Jak wynika z zeznań pokrzywdzonej (k.14), co potwierdził oskarżony (k.61), oskarżony nie wspierał materialnie córki K., poza łożeniem na nią alimentów. Analiza karty rozliczeniowej (k.29) wskazuje, że:

- pierwsza wpłata miała miejsce w dniu 17.10.2008 r. i była dokonana z AŚ (czyli Aresztu Śledczego),
- po okresie odbywania kary oskarżony dokonał wpłat w dniu 13.10.2014 r. w kwocie 136,35 zł, w dniu 12.03.2015 r. w kwocie 114,48 zł, w dniu 25.07.2017 r. w kwocie 8.531,02 zł, w dniu 18.09.2017 r. w kwocie 6.535,72 zł.

Należy zwrócić uwagę, że oskarżony nie dokonał żadnej wpłaty przez osadzeniem go, a zatem przez okres około roku. Po opuszczeniu Zakładu Karnego dokonał dwóch płatności w okresie dwóch i pół roku, przy czym łączna kwota wpłat wynosiła 250,83 zł, czyli mniej niż połowę miesięcznego świadczenia. Dwie ostatnie wpłaty pochodziły z podziału kwoty uzyskanej z egzekucji nieruchomości i znacznie obniżyły zadłużenie oskarżonego, ale nie zlikwidowały całkowicie. Na dzień 19 marca 2018 r. zaległości oskarżonego tylko wobec wierzyciela alimentacyjnego wynosiły 10.124,69 złotych (k.92). Oskarżony mógł liczyć na to, że kwota uzyskana z egzekucji nieruchomości będzie wyższa i w sposób istotny pokryje jego zaległości alimentacyjne, ale należy uwzględnić tryb sprzedaży nieruchomości, brak zgody współwłaściciela na sprzedaż, co rzutowało na uzyskaną kwotę. Ponadto w toku postępowania egzekucyjnego pokrywane są w pierwszej kolejności koszty tego postępowania i uzyskana kwota może znacznie różnić się od tej, którą można by uzyskać podczas niewymuszonej sprzedaży. Nie sposób zatem zgodzić się z oskarżonym, że sprzedaż nieruchomości spowodowała, że nie powinien ponosić odpowiedzialności za nielożenie alimentów na rzecz córki.

Córka oskarżonego mieszkała ze swoją matką i pozostawała na jej wyłącznym utrzymaniu. Była partnerka oskarżonego z dochodów w kwocie około 3.000 złotych musiała utrzymać córkę.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 13 lipca 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca upoczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na treść art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „upoczywoci”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 13 lipca 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca upoczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia

podstawowych potrzeb życiowych. Tak niewątpliwie było w tym przypadku, gdyż oskarżony przez okres roku do osadzenia oraz 2 i pół roku po wyjściu na wolność niełożył alimentów na utrzymanie małoletniej córki, w tym czasie dokonał jedynie dwóch drobnych wpłat, które nie pokryły nawet połowy miesięcznej wpłaty. Córka oskarżonego pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, która zmuszona została do znacznego wysiłku finansowego, by móc zaspokoić podstawowe potrzeby córki. Niewątpliwie kwota 3.000 złotych na pokrycie potrzeb dwuosobowej rodziny przemawia za uznaniem, że pokrzywdzona znajdowała się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W tym czasie oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Zauważyć należy, że pozostawanie K. Z. w kolejnym związku partnerskim, co niewątpliwie polepszało jej sytuację finansową, nie wpływa na odpowiedzialność karną oskarżonego. Parter K. Z. nie był zobowiązany do zaspakajania potrzeb życiowych K. B., pomagał K. Z. z powodu jej trudnej sytuacji. Nawet jeśli K. B. miała zaspokojone wszystkie potrzeby życiowe, to nie nastąpiło to na skutek wysiłku oskarżonego. Istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r.

Czyn oskarżonego stanowi również występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonej wskazuje na to, że była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córki był znaczny, gdyż oskarżony przez 3 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz córki, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że egzekucja z nieruchomości zakończyła się uzyskaniem kwoty ponad 43.000 złotych, która zmniejszyła zaległości alimentacyjne oskarżonego.

Oskarżony ma 49 lat, jest obecnie rozwodnikiem, ma na utrzymaniu trójkę dzieci, zdobył wykształcenie średnie, w chwili rozpoznania sprawy nie pracował, wcześniej uzyskiwał dochody około 2.000 zł miesięcznie (oświadczenie z k.60v i 103), był jeden raz karany (k.93).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął długi okres niealimentacji i okazaną złą wolę oskarżonego. Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać dokonywanie choć częściowych wpłat alimentów (k.29), niekaralność oskarżonego za podobne czyny (k.93) oraz dokonane zaliczenie kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości na poczet zadłużenia.

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córki powinna być kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Oskarżony powinien wykonywać prace na cele społeczne, co będzie dla niego przypomnieniem o wartości pracy i wdrożeniem do wykonywania tej pracy na stałe. Wykonywanie prac społecznych przez 30 godzin miesięcznie jest adekwatne do sytuacji życiowej oskarżonego. Podstawowym obowiązkiem oskarżonego jest niewątpliwie przystąpienie do bieżącego łożenia alimentów na rzecz córki i należy go do tego zobligować.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na córki, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.